

#Stockbridge, Mass.

P.O. Box 562

18 maja 49

Kochany Mietku, Wczoraj przyszedł Twój list z 10-go List ten nie zachował się., odpisuję zaraz (ale piórem, bo maszyna paraliżuje mnie, i choć doceniam jej zalety, nie mogę się do niej przyzwyczaić). Chcę Ci poradzić, byś zwrócił się ze swoją antologią do p. Arthura Hedleya, adres: 36, Willoughby Rd., Hampstead, London N.W.3. Ludwik Bronarski z Fryburga (Szw[ajcaria]) pisał mi, że to bardzo uczynny człowiek, zakochany w Chopinie (co zresztą widać z jego książki) i gotów do wszystkich przysług. Ja sam prosiłem go [o] wiadomości o drugim koncercie Ch[opina] w Wiedniu w 1831 r., co on jakoby ostatnio odkrył. Nie mam wprawdzie jeszcze odpowiedzi i polegam tylko na rekomendacji Bronarskiego, ale myślę, że powinieneś spróbować tej drogi. - Szkoda Twojej pracy i szkoda materiału, który jednak aktualizuje Chopina. (Uważam, że powinieneś wyrzucić fragment z Modrzejewskiej Zob. list z 5 maja 1949, to bałamuci zwykłego czytelnika, a obraża specjalistów). Napisz mi, czy z mojej rady skorzystasz. To właściwie chciałem Ci donieść i dlatego śpieszę się z tym listem.

Wzmiankę daj, z łaski swojej, bo to przecież wiadomość. O innych rzeczach pomyślimy później. Dziś dostałem pięć ostatnich rozdziałów tłumaczenia i nowy, miły list Simona. Pisze mi: I need not tell you again what an excellent book I think you have written. I believe it should get a splendid press Ang.: Nie muszę ci ponownie mówić, jak znakomitą moim zdaniem książkę napisałeś. Wierzę, że będzie miała wspaniałe recenzje.. Istotnie, osobliwy wydawca! Grześ zdał egzamin do Liceum, bardzo jest dumny i pisze do nas miłe listy. Czy zwróciłeś uwagę na wiersze Jana Twardowskiego W latach trzydziestych Twardowski odwiedził Wierzyńskiego w jego mieszkaniu przy ul. Hożej, by przeprowadzić z nim rozmowę dla pisma młodzieży szkolnej „Kuznia Młodych” (druk wywiadu: 1934, nr 1-2). Jak wynika z relacji ks. Twardowskiego, na jego twórczość poetycką zwrócił uwagę Wierzyńskiemu prof. Wacław Borowy (u którego ks. Twardowski pisał pracę magisterską), zob. Ludzie, których spotkałem. Waldemara Smaszcz rozmowy z ks. Janem Twardowskim, Białystok 2001, s. 29-40. Podczas mszy odprawionej z okazji przeniesienia prochów Wierzyńskiego z Londynu na cmentarz Powązkowski 19 kwietnia 1978 r. ks. Twardowski wygłosił homilię, druk: „Tygodnik Powszechny” 1978, nr 18, przedr. w: Wspomnienia o Kazimierzu Wierzyńskim, oprac. P. Kądziela, Warszawa 2001, s. 331-334. w „Tyg[odniku] Powszechnym” - nareszcie prawdziwy poeta. Książki Heiress i Dark of the Moon Wierzyński zniekształcił oryginalny tytuł Ci wysłę z przyjemnością - czy nie możesz mi powiedzieć, kto je wydał, bo tu trudno mi ustalić. Co znaczy wiadomość o Czarskim? Czy on umarł? Na co? Kiedy? Do Leszka o nim pisałem wczoraj Zob. Wacław Czarski zmarł 29 kwietnia 1949 r. w Perth w Szkocji. Zapewne tak jak do Wierzyńskiego, Grydzewski zwracał się z prośbą do Lechoń, pisząc w liście z 27 maja 1949 r.: „Proszę Cię także o choćby krótkie wspomnienie o Czarskim (umarł na atak serca miesiąc temu). Dam razem z fotografią. Może być pod literkami, jeżeli nie będziesz chciał inaczej” (M. Grydzewski, J. Lechoń, Listy 1923-1956, oprac. B. Dorosz, Warszawa 2006, t. 1, s. 225). Obaj poeci nie zrealizowali jednak zamówienia redaktora „Wiadomości”.. Dlaczego nie piszesz, co miałeś na myśli, zapowiadając, że „w maju o tym pomówimy”? Co myślisz o rządzie? Czy „Lwów i Wilno” znów wychodzą? Od Leszka dostaję rozpaczliwe listy W liście do Wierzyńskiego z 17 maja 1949 r. Lechoń pisał m.in.: „Jestem psychicznie i życiowo na ostatnich nogach i zupełnie sam. Dlatego błagam Cię, pisz do mnie, bo to jeszcze jedyne, co przerywa jakąś zasłonę beznadziei, która na mnie zapadła” Zob., nie wiem już, co robić. Ale to też do kolekcji tematów naszej przyszłej rozmowy (w zaświatach?). Ściskam Cię mocno, Halusia mówi, żeby Cię od niej pokochać. Twój stary Kazimierz.

Dopisek na lewym marginesie:

Kto to jest Orbis? Jak do nich pisać?